

HONORYFIKACJA KOBIET W ŚWIECIE EPIGRAFIKI
(PRZEMYSŁAW SIEKIERKA, KRYSZYNA STEBNICKA, ALEKSANDER WOLICKI,
*WOMEN AND THE POLIS: PUBLIC HONORIFIC INSCRIPTIONS FOR WOMEN
IN THE GREEK CITIES FROM LATE CLASSICAL TO THE ROMAN PERIOD*, I–II,
BERLIN–BOSTON: DE GRUYTER 2021, 1242 S.)

ŁUKASZ HABA

W ostatnich latach coraz większą popularność zyskują badania odchodzące od standardowego nurtu na rzecz przyjrzenia się tematom dotąd pomijanym. Zgodnie z informacjami ze strony wydawnictwa niniejsza publikacja ma trafić do osób, m. in., zainteresowanych *gender studies*¹. Chociaż tematyką kobiet w starożytności zajmowało się już wielu badaczy i literatura przedmiotu jest ogromna, to jak wskazał Andrzej Wypustek², ciężko o jakiś przełom względem artykułu Arnolda W. Gomme'a³. Inną pozycją, która uchodzi za klasyczną, jest książka Sarah B. Pomeroy *Goddesses, Whores, Wives, and Slaves: Women in Classical Antiquity*⁴. Za inne przykłady mogą służyć prace chociażby Patricii Cox Miller⁵, Matthew Dillona⁶, czy Sarah B. Humphreys⁷. Nie brakuje też pozycji traktujących o kobietach w świecie mitów⁸, jako autor-kach⁹, poświęconej im encyklopedii¹⁰ czy nawet ich recepcji w kinematografii¹¹. Czytelnik polskojęzyczny z dziejami kobiet w starożytności może zapoznać się między innymi dzięki Izie Biezuńskiej-Małowist i jej publikacji *Kobiety antyku: Talenty, ambicje, namiętności*¹² czy *Siedmiu Kleopatrom*¹³ Anny Świderkówny, a także wydawnictwom poruszającym problematykę życia codziennego i rodzinnego – za przykład może służyć książka A. Wypustka *Życie rodzinne starożytnych Greków*¹⁴ czy leciwa pozycja Lidii Winniczuk *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*¹⁵, która, sądząc po tym, że w 2006 r. została ponownie wydana przez PWN, ciągle cieszy się popularnością. Natomiast recenzowana pozycja bazuje na materiale inskrypcyjnym, czym potwierdza, że epigrafika jest ciągle w modzie i podąża szlakiem wytyczo-

¹ *Women and the Polis* (De Gruyter), <https://www.degruyter.com/document/doi/10.1515/9783110644289/html?lang=en> [dostęp 22.07.2022].

² Wypustek 2007, 259. Jest to powtórzenie opinii za J. Gouldem.

³ Chodzi tutaj o artykuł A.W. Gomme 1925, 1–25. Wynika z tego, że zdaniem badaczy upłynęło niemal sto lat, a nauka osiągnęła niewielki postęp w tej materii.

⁴ Pomeroy 1975.

⁵ Cox Miller 2005.

⁶ Dillon 2004.

⁷ Humphreys 1993.

⁸ Haynes 2020.

⁹ Natoli, Pitts, Hallett, 2022.

¹⁰ Salisbury 2001.

¹¹ Nikoloutsos 2013.

¹² Biezuńska-Małowist 1993.

¹³ Świderkówna 1978 – publikacja musiała wzbudzić zainteresowanie, ponieważ została ponownie wydana w 1999.

¹⁴ Wypustek 2007.

¹⁵ Winniczuk 1983.

nym przez Riet van Bremen w pracy *The Limits of Participation: Women and Civic Life in the Greek East in the Hellenistic and Roman Periods*¹⁶.

Niniejsza pozycja zaczyna się przedmową – *Preface* (IV–IX). Przytoczono w niej arystotelesowską definicję *polis* i zwrócono uwagę, że jest ona odpowiednia tylko dla czasów przedhellenistycznych, ponieważ w kolejnych epokach starożytności rola kobiet w sferze publicznej wzrosła. Zdaniem autorów dowodem na ewolucję ról społecznych kobiet miały być inskrypcje honoryfikacyjne, które są przedmiotem ich publikacji. Autorzy w zamierzeniu badali materiał źródłowy pod kątem udziału kobiet w sferze publicznej i ewolucji jego charakteru¹⁷. Za inskrypcje publiczne trójka uczonych uznaje te, które zostały wystawione przez instytucje polityczne, religijne oraz zgromadzenia, a także stowarzyszenia prywatne¹⁸. Na pochwałę zasługuje postawa badaczy, którzy postanowili nie odrzucać tekstów niewpasowujących się w ogólniejsze ramy, chociaż jak sami zauważyli, ów zabieg może wywołać u czytelnika pewne wątpliwości¹⁹. Selekcja materiału polegała na sprawdzeniu, czy kobieta wymieniona w danej inskrypcji faktycznie miała jakiś kulturalny związek z *polis* (pokuszono się nawet o rejony, w których *poleis* nie występowały często), które je wystawiło, co jednak niekoniecznie wiązało się z pochodzeniem z danego miasta. Autorzy posługują się tutaj słowem *citizen*²⁰ – obywatel. W mojej opinii zabrakło przywołania greckiego słowa na „obywatelkę” – *politiss*, dla zarysowania faktu, iż kobieta miała niższy status²¹.

Zakres czasowy pracy rozciąga się od V w. p.n.e. do III w. n.e.²² Decyzją zrozumiałą jest brak podzielenia inskrypcji na poszczególne ich rodzaje. Autorzy uzasadniają, że podział czysto geograficzno-chronologiczny pozwala na lepsze uchwycenie różnic pomiędzy poszczególnymi regionami. Inskrypcje zostały potraktowane indywidualnie, jeśli chodzi o opis, komentarz i przekład na język angielski z greki. Poszczególne strony zostały napisane przez różnych autorów, jednak nie widać w nich różnic w poziomie merytorycznym. Uczni już na etapie przedmowy zastrzegli, że nie planowali w ramach wstępu – *Introduction* – stworzyć wyczerpującej monografii przedmiotu, ale chcieli przestudiować dostępny materiał pod kątem historii honoryfikacji, języka epigraficznego oraz tego, na czym miało polegać owo uhonorowanie kobiet²³.

Preface kończy się przedstawieniem sposobu, w jaki opisano każdy z omawianych przypadków – autorzy wymieniają kobietę z imienia lub zaznaczają, że jest nieznana; następnie przytaczają imię ojca lub męża, a gdy obaj mężczyźni byli nieznani, to przytaczają innych krewnych; lemmę; tekst grecki; komentarz. Sami badacze zwracają uwagę, że nie jest to korpus w klasycznym rozumieniu tego słowa, a raczej baza źródłowa; sami zaś korzystają z poprzed-

¹⁶ Van Bremen 1996.

¹⁷ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, V.

¹⁸ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, V–VI.

¹⁹ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, V–VI.

²⁰ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, VI.

²¹ Wypustek 2007, 116–118.

²² Jednakże autorzy zwrócili uwagę, że niektórych inskrypcji nie dało się dokładnie wydatować. W założeniach nie chcieli pominąć żadnej inskrypcji wytworzonej do 212 n.e., która spełniałaby kryteria.

²³ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, VII.

nich edycji inskrypcji – gdy istnieją różne wersje odczytania, wskazują, do której się przychylają, lub dokonują własnych korekt. Wiele przekładów wzięto z innych publikacji, jednakże autorzy często musieli dokonywać zmian, by lepiej oddawały ducha formuł prawnych²⁴. Również w tym miejscu zapowiadają, że przyjęli ograniczoną formę aparatu krytycznego, by oddawał to, czym uczeni są zainteresowani²⁵. Porządek w regionach jest następujący: *poleis* są ułożone alfabetycznie, natomiast kobiety występują chronologicznie²⁶. Autorzy wskazują, że każda z pozycji ma swój numer i w tekście występują wzajemne odsyłacze. Omówiono też wykorzystane w publikacji znaki typograficzne: „#” oznacza kobietę, którą uhonorowała *polis* inna od tej, której była „obywatelką”; „*” odpowiada za słabe zachowanie inskrypcji i poddaje w wątpliwość zasadność uwzględnienia jej w korpusie. Na końcu umieszczono listę, która zawiera informacje, kto był odpowiedzialny za poszczególne części publikacji:

- Przemysław Siekierka – edycja, pozycje: 1–84; 86–227; 307–345;
- Krystyna Stebnicka – rozdziały 5 i 6; pozycje: 85; 346–369; 385–387; 406–463; 477; 525–1094; 1125–1127;
- Aleksander Wolicki – rozdziały 1–4, pozycje: 228–306; 370–384; 464–476; 1095–1124.

Dodatkowo autorzy podkreślili, że pozycje 388–405 zostały opracowane wspólnie przez P. Siekierkę i K. Stebnicką, a natomiast pozycje 478–524 przez K. Stebnicką i A. Wolickiego²⁷.

Po *Preface* w publikacji znajduje się *Table of Contents* (XI–XX w tomie I; V–XIV w tomie II). Warto zaznaczyć, że w obu tomach występuje spis treści odnoszący się do całości publikacji, a nie tylko do części składowej. Taki zabieg zdecydowanie ułatwia korzystanie z tejże pracy. Niestety znajdują się w nim dwa błędy: jedno z miast zostało zapisane z literówką – „Pantara” zamiast „Pantara”; natomiast początek części poświęconej Koloe zaczyna się na s. 861, a nie 863. Po spisie treści zamieszczono obszerny wykaz skrótów – *Abbreviations* (1–9).

Po wstępie następuje pierwsza część publikacji, wprowadzenie – *Introduction* (11–142). Rozdział pierwszy zatytułowany jest *Beginnings of Public Honours for Women in the Greek World* (13–43). Aleksander Wolicki we wstępie trafnie zauważył, że należy zadać sobie pytanie, czy pojawienie się i rozwój honoryfikacji kobiet w *poleis* było dziełem zmian w obrębie miast, czy jednak efektem adaptacji do zmian względem nich zewnętrznych. Podrozdział pierwszy, pod tytułem ‘*Other*’ *Women: Pre-Hellenistic Female Rulers and Elite Women on the Verges of the Greek World* (14–24), zaczyna się od wy tłumaczenia, kiedy pojawił się zwyczaj honoryfikacji kobiet żyjących; mianowicie chodzi tutaj o wczesny V w. p.n.e. – przykładu dostarczył Herodot, który przytoczył Artemizję, córkę Lygdamisa, która według Pauzanasza została wynagrodzona posągiem. Następnie badacz odwołał się do karyjskiej dynastii Hekatomnidów,

²⁴ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, VIII.

²⁵ Aparat krytyczny składa się z przytoczenia innych lekcji, a także nazwiska badacza lub numeru inskrypcji z innych korpusów posiadających podaną lekcję.

²⁶ Kobiety również zostały uszeregowane alfabetycznie, gdy pokrywały się chronologicznie. W takiej sytuacji te anonimowe trafiały na koniec. Gdy nie udało się ustalić chronologii, inskrypcje niewydatowane trafiały na koniec.

²⁷ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, IX.

która dostarczyła kolejnych przykładów, jednak jak sam zauważył, jej członkinie miały trochę odmienny status – małżeństwa pomiędzy rodzeństwem miały zapewnić prestiż i tożsamość rodzinie²⁸. Następnie badacz prześledził, jak odmienność rodziny przejawiała się w inskrypcjach. Autor trafnie interpretował źródła oraz potrafił szukać pomiędzy nimi powiązań zarówno w dziełach historiograficznych, jak i w materiale inskrypcyjnym. Za przykład może posłużyć zwrócenie uwagi na fakt, że delficka inskrypcja pary Hekatomnidów została umieszczona poza ich terenem wpływów, co miałoby wskazywać na popularność rodu wśród Greków kontynentalnych²⁹. Jak ustaliła Dominika Grzesik, *titulii honorarii* w Delfach stanowią jedynie 8% wszystkich inskrypcji, co również wskazuje na wyjątkowość tej fundacji³⁰.

W kolejnym punkcie A. Wolicki przeszedł do czasów związanych bezpośrednio i pośrednio z Aleksandrem Wielkim. Po analizie zebranego materiału u uczonego zauważalna jest dbałość o szczegóły i dokładne zbadanie tekstu nie tylko w kontekście historycznym, ale również językowym. Badacza charakteryzuje również zrozumienie różnic w świecie greckim, ponieważ pomimo przywoływania Pelli zaznacza, że nie była to typowa³¹ *polis* w IV w. p.n.e.

Kolejny podrozdział nosi tytuł *Pre-Hellenistic Models of Honours for Greek Women: Proxenia and Politeia* (24–30). Uczony na jego początku dokonał porównania omówionych wcześniej sytuacji, gdzie pisał o formie nagrodzenia kobiety barbarzynki lub kobiety satrapy/tyrana, by następnie zapowiedzieć, że kolejnym poruszonym zagadnieniem będą kobiety obywatelki z innych *poleis*. Autor porównał również zwyczaje epigraficzne z różnych regionów, w których panowały odmienne systemy polityczne – wniosek był następujący: kobiety najmniej były eksponowane w Atenach, a tam gdzie aktywnie³² uczestniczyły w życiu *polis*, mogły liczyć na przywilej politei lub proksenii. Co ważne, sprawdzono kobiety z różnych sfer, ponieważ oprócz żon obywateli przytoczono osobę wędrowną poetki Aristodamy³³.

Trzeci podrozdział, *Origins of Public Honours for Co-Citizenesses in the Greek Polis: The Role of Religion* (30–43), zaczyna się uwagą, że autorzy stoją na stanowisku, iż honoryfikacja kobiet pochodzących ze wspólnoty była kwestią pierwszorzędną dla zaistnienia i rozwoju samego zjawiska honoryfikacji żeńskiej, a nagradzanie kobiet spoza swojej *polis* było w tej kwestii czynnikiem drugorzędnym. Odniesienie się do problemu *obywatelek* i ich miejsca w życiu *polis* w mojej opinii jest zbyt krótkie i za mało szczegółowe, jeśli weźmie się pod uwagę, jak ważne są pojęcia społeczno-polityczne dla tematu książki³⁴. Wydaje mi się również, że autorzy stosują za duży skrót myślowy, gdy piszą „citizensess”, gdyż „obywatelki” nie były równe „obywatełom”, i za bardzo skupiają się na arystotelesowskim pojmowaniu *polis*, które, jak sami za-

²⁸ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 14; por. z Carney 2005, 83.

²⁹ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 18–19.

³⁰ Grzesik 2021, 53.

³¹ Dowody tekstowe na egzystencję *poleis* w Macedonii datuje się na IV w. p.n.e., por. Rzepka 2006, s. 67.

³² Na tyle, na ile mogły, por. pozycja kobiety w *polis* oraz w rodzinie została opisana w pracy: Wypustek 2007.

³³ Aristodama została uhonorowana w Delfach przez Lamię oraz Chaleion. Sanktuarium było zwyczajowym miejscem, w którym wystawiano inskrypcje honoryfikacyjne dla poetów, zob. Hunter, Rutherford 2009, 3–4.

³⁴ Ale za to słusznie A. Wolicki podkreśla, że nasze spojrzenie jest atenocentryczne.

uważali, odpowiada realiom późnoklasycznym. W tym miejscu mogliby badacze odnieść się do terminów *aste* lub *politīs*, będących żeńskimi odpowiednikami *astos* i *polites* – obywatela³⁵. Z drugiej strony autorzy omawiają kwestię kobiet kapłanek, które poprzez służbę bogom mogły uczestniczyć otwarcie w życiu publicznym i wykorzystać szansę do „zareklamowania siebie”, a także swojej rodziny³⁶, co w pewnym stopniu nadrabia wyżej wymienione braki. Ponadto przywołują nie tylko opinię badaczy, z którą się zgadzają, że sfera religijna była dla kobiet tym samym, co sfera polityczna dla mężczyzn, ale również odmienny pogląd Judy A. Turner, dla której kapłankom było bliżej do mężczyzn niż do innych kobiet. Parę stron później (s. 43) w zakończeniu A. Wolicki zawarł ciekawe spostrzeżenie, które koresponduje ze zdaniem pozostałych badaczy – w jego opinii to nie przypadek, że najstarsze inskrypcje honoryfikacyjne dla mężczyzn nie powstały z powodów religijnych i być może nie było dużej przerwy czasowej w rozpoczęciu stawiania inskrypcji dla polityków i kapłanek. Inną zaletą jest to, że zanim materiał został zanalizowany, zwrócono uwagę na problem – mianowicie z jednej strony należy wystrzegać się pomylenia inskrypcji dedykacyjnych z honoryfikacyjnymi, a także należy uważać, która z nich była publiczna, a która prywatna.

Aleksander Wolicki jest również ostrożny w ferowaniu wyroków – nie przyjmuje tradycji lokalnych za prawidłowość dotyczącą całej Grecji, a także zdaje sobie sprawę, że mocno uszkodzony materiał inskrypcyjny może być zwodniczy, ponieważ opiera się na hipotetycznych uzupełnieniach. Podobną ostrożnością A. Wolicki kieruje się przy analizie inskrypcji o wyjątkowej treści i nie przeszacowuje ich wartości. Zaletą jest również to, że w rozdziale występują odwołania do kobiet omawianych w drugiej części książki, co zostało podane w formie wytłuszczonego przypisu lub wspomnienia bezpośrednio w tekście.

Zaletą rozdziału jest umieszczenie na jego końcu podsumowania. Autor podkreśla w tym miejscu, że pomimo wymienienia trzech zjawisk leżących u podstaw honoryfikacji kobiet ciężko o stworzenie spójnego obrazu ich początków. Powraca również do kwestii, czy zmiany wynikały z wewnętrznych przekształceń w *poleis*, czy były spowodowane czynnikami zewnętrznymi, i za zasadną uznaje opcję pierwszą.

Za oczywistą zaletę uchodzi podawanie tłumaczeń cytowanych inskrypcji w części książki, która nie uchodzi za korpus. Skoro jednak rzecz dotyczy pozycji we wspólnocie, to zabrakło krótkiego omówienia niektórych z podawanych zagadnień z zakresu polityczno-społecznego, takich jak np. *kyrios* (pan, opiekun kobiety) ze s. 38 czy *sitesis* (przywilej posilania się w prywatnym – budynku publicznym) ze s. 43. Ich nieomówienie jest tym dziwniejsze, że nie wszystkie terminy zostały pominięte – przykładowo *epikleros* został wyjaśniony na s. 58 jako jedyna dziedziczka czy *epitropos* na s. 1103 jako strażniczka nieletniego syna.

Rozdział drugi, *Honours for Women in the Hellenistic Period: New Phenomena in the New World* (44–72), rozpoczyna się krótkim wstępem i prowadzi do konkluzji, że zdaniem autorów

³⁵ Sealey 1990, 12–13.

³⁶ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021 34–35.

wzrost przypadków honoryfikacji kobiet należy powiązać z używaniem przez mężczyzn swoich rodzin do promowania własnych osób. Podrozdział 2.1, *Public Honours for Women as an Element of Family Strategy: The Earliest Evidence* (44–49), jest trafną analizą stosunków pomiędzy małżonkami a aktywnościami społecznymi i normami panującymi w społeczeństwie, które bezpośrednio angażują kobiety, a pośrednio ich mężczyzn. Ta relacja wynika z faktu, że wydatki, które musiały być ponoszone przez ateńskie kapłanki, siłą rzeczy były wydatkami ich mężów. Jednak zdaniem Stephena Hodkinsona Atenki posiadały pewną niezależność finansową, wbrew obowiązującemu prawu³⁷. Jednocześnie A. Wolicki podaje przykład z Mesambrii, gdzie kobieta była wychwalona za jej działalność kapłańską, a mężczyzna za filantropię. Zdaniem autorów uczestnictwo rodziny w uhonorowaniu kobiety miało zapewnić dodatkowy prestiż³⁸.

Podrozdział 2.2 *Religious Associations and Honours for Women in the Hellenistic Period* (50–52) jest w zasadzie spojrzeniem na materiał inskrypcyjny pod tym samym kątem co w poprzednim podrozdziale, ale tym razem autorzy przyglądają się stowarzyszeniom, które w ich opinii dawały więcej wolności kobietom niż jakiegokolwiek inne ciało polityczne, a także w pewien sposób zakrywały więzy rodzinne na rzecz grupy kapłanek. Należy jedynie pamiętać, że kobieca swoboda nie wszędzie była równa i przykładowo za rządów Demetriusza z Faleronu kobiety miały mniej wolności niż w okresie klasycznym³⁹.

Podrozdział 2.3 *From Priestesses to Benefactresses* (52–64) jest analizą, jak euergetyzm stał się kolejną kobiecą aktywnością. Aleksander Wolicki przytacza informację, że euergetki były honorowane od II w. p.n.e., a więc w chwili, gdy euergeci byli już doceniani od 100 lat. Zaletą tego podrozdziału jest konfrontacja poglądów Philippe’a Gauthiera – według którego *euergesia* w późnym okresie hellenistycznym przeszła transformację z obciążeń urzędniczych na donacje bogatych obywateli, a co za tym idzie, dotyczyło to również kobiet, które naśladowały wcześniejsze królowe – z R. van Bremen, według której istniała przestrzeń społeczna dla aktywności kobiet, więc euergetyzm nie musiał ewoluować, i która podkreśliła różnicę pomiędzy królowymi, występującymi jako żony i wspierającymi bardziej filantropijnie, a bogatymi kobietami, które były zaangażowane w życie swojej lokalnej społeczności. Co więcej, autor poszedł o krok dalej i zbadał euergetyzm nie tak jak wyżej wymienieni badacze – czyli z perspektywy kobiet – ale właśnie od strony społeczności⁴⁰. Wnioski płynące z tego podrozdziału są następujące: nie ma zbyt dużej różnicy pomiędzy klasycznymi honoryfikacjami dla kapłanek a hellenistycznymi dla euergetek i to właśnie te pierwsze miały stać się wzorem dla zwyczaju nagradzania kobiet. Jednocześnie formuła, skala i natura euergetyzmu żeńskiego różniła się od wersji męskiej. Różnicę zauważyła też R. van Bremen, która stwierdziła, że różnica w skali wynikała najprawdopodobniej z mniejszej swobody politycznej i społecznej kobiet⁴¹.

³⁷ Hodkinson 2004, 107.

³⁸ Jak zaznaczono, mogła to być forma pochwalenia się nową rodziną, lub podkreślenie silnych więzów rodzinnych.

³⁹ Pomeroy 1975, 130–131.

⁴⁰ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 54.

⁴¹ Van Bremen 1996, 196.

Ostatni podrozdział, 2.4 *Honours for Hellenistic Queens and Honours for Benefactresses in the Greek Cities* (65–72), zaczyna się od przychylenia do wymienionej w poprzednim akapicie recenzji teorii R. van Bremen, a następnie przywołuje przykłady potwierdzające punkt widzenia badaczki. Co więcej, w opinii A. Wolickiego źródła pokazują trwający od IV w. p.n.e. do drugiej połowy epoki hellenistycznej wzrost aktywności kobiet. W podsumowaniu badacz stwierdza, że honoryfikacja euergetek była efektem procesu, który nie wymagał czynników zewnętrznych z kilku powodów: po pierwsze euergetki często były kapłankami, więc obydwie grupy honorowanych kobiet się pokrywały; po drugie wiele funkcji kapłańskich wymagało sprawowania liturgii, co dało grunt pod aktywność finansową kobiet w na innych polach. Ów proces widać również w formułach inskrypcji, w których Grecy przeszli z wychwalania pobożności na pochwałę szczodrości. Inną rzeczą uchwyconą w inskrypcjach dotyczących pochwały euergetek jest dominująca rola kobiety, która znajdując się w centrum, przyćmiewa męskich członków swojej rodziny – jednak sam powód emancypacji pozostaje nieuchwytny. Podobnie nierozwiązaną kwestia, zdaniem A. Wolickiego, jest sama skala kobiecego euergetyzmu – czy był on na swój sposób wyjątkowy, że każdy przypadek miał spotkać się z honoryfikacją, czy może był on na tyle powszechny, iż nie wymagał on rozbudowanej formuły w *titulii honorarii*. Z kolei dla Bradleya H. McLeana ten typ inskrypcji po prostu charakteryzował się mniejszym rozbudowaniem formuły⁴².

Rozdział trzeci, zatytułowany *Honorific Language: Describing Women, Their Virtues, Merits, and Rewards in the Hellenistic World* (73–91), skupia się na inskrypcjach z epoki hellenistycznej i wczesnego okresu rzymskiego i analizuje je pod kątem językowym – został w nim sprawdzony sposób honoryfikacji, a także sposób opisu kobiet i ich cnót. Aleksander Wolicki za zasadne uznaje porównanie ich z materiałem poświęconym mężczyznom, co wydaje się naturalną metodą działania. Autor rozważa następujące zagadnienia: czy kobiety były opisane w ten sam sposób co mężczyźni; jak wyglądały relacje kobiet ze społecznościami, które otrzymywały wsparcie; a także czy język honoryfikacji zmieniał się w okresie hellenistycznym. W podrozdziale pierwszym, *'Personal Information' of the Honorands* (73–75), badacz zauważył, że w istocie doszło do zmian w formule, ponieważ o ile pierwsze inskrypcje z reguły nie zawierały imion honoryfikowanych kobiet, to w okresie hellenistycznym były one powszechnie umieszczane. W tymże okresie kobiety przywoływane były z patronimikonem, natomiast w okresie rzymskim również z imionami dziadków⁴³, a także swoich potomków. Skoro A. Wolicki we wstępie do rozdziału zapowiedział porównywanie inskrypcji dotyczących kobiet z tymi traktującymi o mężczyznach, to moim zdaniem brakuje w tym miejscu odwołania się do sytuacji mężczyzn, z którymi, jak wiemy, było identycznie⁴⁴. W opinii A. Wolickiego taka rozbudowana

⁴² McLean 2002, 236.

⁴³ W okresie hellenistycznym również zaczął się przebijać zwyczaj wymieniania krewnych od strony matki, co stało się dużo popularniejsze w okresie rzymskim.

⁴⁴ Porucznik 2021, 95–96.

formuła albo pokazywała sponsora (jeśli było to powiedziane wprost), albo ukazywała wysoki status danej rodziny.

Podrozdział 3.2 *Female Virtues* (75–86) zaczyna się od przytoczenia przykładowych powodów, za które została wychwalona jedna z kobiet, o której będzie mowa w części korpusowej publikacji. Aleksander Wolicki stwierdza, że kwiecistość w formule jest efektem zmieszania się tradycji honoryfikacyjnej dla mężczyzn i epitafiów wystawionych dla kobiet oraz późniejszego rozwoju formuły honoryfikacyjnej. Dla B.H. McLeana rozrost preambuły mógł nawet powodować przyćmienie reszty dokumentu⁴⁵. Aleksander Wolicki trafnie zauważa związek *eusebeia* – cześć, szacunek dla bogów – jako najczęstszy powód honoryfikacji kobiet, ponieważ był on powiązany z urzędami kapłańskimi, chociaż nie zawsze był „nagrodą” za czyny związane z bogami⁴⁶. Tę opinię podziela Jon D. Mikalson, który postawił wyraźną granicę pomiędzy przymiotami kapłana a kapłanki⁴⁷. Oczywiście A. Wolicki zauważa zmiany w czasie samych formuł honoryfikacyjnych, na co podaje wiele przykładów, do których autorzy powracają w części korpusowej.

Kolejny fragment podrozdziału rozgałęzia się na część poświęconą kobietom – paragraf 3.2.1 *Female-specific Virtues* (79–80) – i mężczyznom – paragraf 3.2.2 *Male-specific Virtues* (80–82), co jest dobrym rozwiązaniem, ponieważ osobne omówienie obu zestawów cech (a także elementów wspólnych dla obu płci) daje lepsze usystematyzowanie informacji zebranych przez autorów. Wynika z nich, że choć *eusebeia* jest najczęstszym powodem honoryfikacji kobiet, to najbardziej kobiecą cnotą jest *sophrone* – panowanie nad sobą – chociaż znajdują się inskrypcje określające w ten sposób mężczyzn⁴⁸, którzy nie byli postrzegani jako pełni obywateli. Zdaniem A. Wolickiego trudno wskazać inny przymiotnik uchodzący za typowo żeński niż *philandros* – kochająca męża – który z natury był przypisany do kobiet, a nie stanowiłby tylko adaptacji formuł męskich. Zdecydowanie dużo łatwiej o przymioty kojarzone głównie z mężczyznami, a nie z kobietami.

W paragrafie 3.2.3 *Language of State Inscriptions: Language of Inscriptions Issued by Associations* (82–86) badacz dowodzi, że to właśnie inskrypcje poświęcone stowarzyszeniom religijnym różnią się najmniej, jeśli chodzi o opisanie osoby honoryfikowanej, ze względu na płeć, co potwierdzałoby pogląd o istnieniu cech żeńskich i męskich w innych sferach honoryfikacji. W opinii A. Wolickiego jest to spowodowane tym, że sfera religijna w przeciwieństwie do politycznej miała luźniejsze podejście do kwestii płci oraz obywatelstwa. Podobnie stwierdza J.D. Mikalson, dla którego istniały dwie strefy, za które kapłani (oraz kapłanki) byli honoryfikowani – boska oraz ludzka. Za działalność wobec bogów kobiety były wynagradzane na równi z mężczyznami, ale w przypadku sfery ludzkiej albo było to nieodpowiednie, albo sama

⁴⁵ McLean 2002, 230.

⁴⁶ Co również pasuje do innych znaczeń słowa *εὐσέβεια*, vide: *εὐσέβεια* [w:] Montanari, 2018, 867.

⁴⁷ Mikalson 2016, 55.

⁴⁸ Znaczna większość tych inskrypcji dotyczy efebów. Szerzej o honoryfikacji efebów w: Henderson 2020, 221–224, a o samej efebii w pracy o podobnym charakterze do recenzowanej pozycji w: Reinmuth 1971, 123–138.

już aktywność kobiet była nie na miejscu⁴⁹. Zdaniem autora ważne było również to, że stowarzyszenia religijne miały wydawać więcej uchwał niż ciała polityczne, a co za tym idzie, przyczyniały się do powstawania większej liczby inskrypcji. Ponadto nie wolno ignorować stopnia zachowania źródeł oraz ilości odkrytego materiału, ponieważ od obu czynników zależy stan naszej wiedzy.

Ostatni podrozdział, 3.3 *Honours and Privileges for Women to the End of the Hellenistic Period* (86–91), rozpoczyna się stwierdzeniem, że dla epoki klasycznej i hellenistycznej nagrody dla kobiet i mężczyzn nie różniły się, co było spowodowane wciągnięciem kobiet w sferę zarezerwowaną dla mężczyzn. Wyjątkiem były sytuacje, gdzie gratyfikowano obie płcie jednocześnie, wtedy więc mężczyzna dostawał więcej jako *kyrios* – pan kobiety. Drugim wyjątkiem był przywilej wstępu do prythaneionu, który przysługiwał mężczyznom. Rzadkim przypadkiem mieli być mężczyźni traktowani jako dodatek do kobiet. Większą równością płcie miały być obdarzone w okresie rzymskim, i to przez lokalne społeczności lub stowarzyszenia religijne, co również współgra z tezą o większej równości w sferze religijnej. Formuła miała być identyczna dla obu płci, co najwyżej różniła się nagrodą, ponieważ *proedria* – przywilej zajmowania pierwszych miejsc w teatrze – był rzadki dla kobiet. Dowodem na wciągnięcie kobiet w sferę honoryfikacji męskich miały być inskrypcje z nadawaniem *proxenii*. Lista przywilejów zdaniem A. Wolickiego wskazuje na zróżnicowanie pozycji kobiet w świecie greckim. Oczywiście materiał inskrypcyjny nie jest jedynym źródłem dla tego typu poglądu, ponieważ posiadamy jeszcze chociażby dowody w postaci papirusów⁵⁰.

Rozdział trzeci jest zakończony dodatkiem – *Appendix: Honours for Phaina Daughter of Demetrios: A Female Voice?* (s. 91), w którym została poruszona kwestia wyjątkowej inskrypcji z uchwałą podjętą na wniosek kapłanek Demeter, chociaż sam A. Wolicki zaznacza, że dysponujemy jeszcze jedną inskrypcją, wedle której uchwała podjęta przez radę i lud była efektem działań kobiet. Jednak ta inskrypcja miałaby być wyjątkowa, ponieważ najprawdopodobniej została przygotowana przez same kapłanki, więc nie były one odpowiedzialne „tylko” za wpłynięcie na mężczyzn, by przyjęli uchwałę, ale również były autorkami jej treści. Opinia badacza wynika z głębokiej analizy językowej zapisanej formuły, której fragmenty przywołał już w tym miejscu⁵¹.

Rozdział czwarty nosi tytuł *Female Honours and the Evolution of Relations between the City and Family in the Hellenistic Period* (92–97). Zaczyna się od streszczenia wniosków z poprzednich rozdziałów – honoryfikacja kobiet była związana z cnotami jej rodziny i chociaż na początku okresu hellenistycznego mężczyźni bliscy zostali przysłonięci⁵², to ostatecznie kobieta

⁴⁹ Mikalson 2016, 250–251.

⁵⁰ Pomeroy 1975, 127–129. Jednakże są one innej natury, ponieważ w inskrypcjach jest mowa o przywilejach publicznych, a w papirusach wprost o pozycji w rodzinie.

⁵¹ Całość znajduje się w części korpusowej pod numerem 154.

⁵² Chociaż nie dysponujemy żadną inskrypcją z okresu hellenistycznego, w której to kobieta byłaby dominującą osobą w wymienionej parze uhonorowanych – znamy jedynie liczne wypadki, w których wymieniono tylko kobiety bez obecności żadnego mężczyzny, *vide*: Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 97.

okazała się być przedłużeniem męskiej części rodziny i honorowanie jej było pośrednio opiekowaniem mężczyzn z nią związanych. Nie jest to jedyna zauważona zmiana – w późnej epoce hellenistycznej podkreślano rolę kobiety w rodzinie, pomimo publicznego charakteru inskrypcji. Jest to powiązane ze zmianą prowadzącą do tego, że teraz to miasta miały zabiegać o względy rodzin (w domyśle możliwych), a nie rodziny o względy miasta⁵³. Sitta von Reden przytoczyła dwie opinie na ten temat – dla jednych uczonych możni poprzez euergetyzm i jego honoryfikację zyskiwali legitymizację swojej pozycji w fikcyjnej demokracji okresu hellenistycznego; z drugiej strony niektórzy badacze rozumieli zabieganie miast o wsparcie u bogatych obywateli jako ewolucję euergetyzmu okresu klasycznego, który w epoce hellenistycznej zwiększył skalę⁵⁴. Rozdział w tej formie nie jest zaskakujący, ponieważ niejako pełni funkcję zamknięcia rozdziałów napisanych przez A. Wolickiego⁵⁵.

Rozdział piąty rozpoczyna część napisaną przez K. Stebnicką i nosi tytuł *Honours of the Imperial Era* (98–135). Zaczyna się stwierdzeniem, że większość zebranych inskrypcji – około 820 – pochodzi z epoki cesarstwa⁵⁶. Rosalinde A. Kearsley powiązała to z odzwierciedleniem propagandy cesarskiej i w związku z tym naśladownictwem Liwii⁵⁷. Jednocześnie wzrost liczby honoryfikacji doprowadził do dewaluacji samego czynu. Krystyna Stebnicka dodaje, że nagradzanie członków rodziny miało rozciągnąć się też na dzieci, a formuła została uproszczona. Ponadto uczona zwróciła uwagę na to, że od późnego okresu hellenistycznego zauważalny jest wzrost inskrypcji honoryfikujących zmarłe kobiety, co się łączy z wnioskami dotyczącymi roli rodziny wysnutymi przez A. Wolickiego. Badaczkę cechuje skrupulatność – w zakończeniu do wprowadzenia wspomina, że ok. 370 kobiet było obywatelkami rzymskimi, z czego 53 miały zostać obdarzone obywatelstwem w 212 r. n.e. z powodu nazywania się *Aureliae*.

Podrozdział 5.1 *Bodies Bestowing the Honours* (101–102) jest krótkim wprowadzeniem, w którym m.in. przeprowadzono rozważania czy naprawdę za uchwałami stał *demos*, czy tylko pełnił rolę „narratora”, co zależało od miejsca, w którym powstawała inskrypcja. Najważniejszą informacją jest przywołanie jednej inskrypcji, w której ciałem sprawczym były Greczynki wraz z Rzymiankami, rozumiane jako kobiece stowarzyszenie religijne.

W podrozdziale drugim, *Typology of Honours* (102–105), autorka zwraca uwagę na to, że generalnie system honoryfikacji w epoce hellenistycznej i panowania rzymskiego był podobny, z tą różnicą że przywilej obdarzenia kultem na początku I w. n.e. został zarezerwowany dla cesarzy⁵⁸ oraz wzrosła liczba wystawianych pomników i wizerunków. Podobnie stwierdziła R. van Bremen, która przytoczyła opinię, że ten trend w nie mniejszym stopniu obejmował kobiety, co mężczyźni⁵⁹.

⁵³ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 94.

⁵⁴ Von Reden 2021, 117.

⁵⁵ *Vide*: s. 87.

⁵⁶ Na 1127 zebranych, *vide*: s. 87.

⁵⁷ Kearsley 2005, 107–110.

⁵⁸ O wyjątkowości skali kultu cesarskiego *vide*: Zanker, 1999, 294–295.

⁵⁹ Van Bremen 1996, 189.

Paragraf 5.2.1 *Cost of Erecting Statues* (105–111) odnosi się do fundatorów pomników i formuł zawartych na inskrypcjach i uzupełnia go tabelka ilustrująca wybrane przykłady. Krystyna Stebnicka zwraca uwagę, że inskrypcje dotyczące tematu książki nie dają wglądu w koszty pomników⁶⁰, jednak dysponujemy szczątkowym materiałem porównawczym⁶¹. Warto w tym miejscu przytoczyć spostrzeżenie Krzysztofa Nawotki, który stwierdził, że wyparcie uchwał honoryfikacyjnych typowych dla epoki hellenistycznej przez *titulii honorarii* charakterystyczne dla epoki pryncypatu nie wiązało się z chęcią obniżenia kosztów, ponieważ wystawienie pomnika było znacząco droższe niż zapisanie pełnej formy uchwały na kamieniu⁶².

W paragrafie 5.2.2 *Special Honours Post Mortem* (111–112) badaczka wspomina, że trzy razy nadano pośmiertne wyróżnienia dla wciąż żyjących kobiet, co wiązało się z zapowiedzią specjalnych rytów pogrzebowych. Jak przytacza autorka, pogrzeby tych kobiet nie różniły się od przebiegu analogicznych uroczystości przeznaczonych dla mężczyzn⁶³.

Podrozdział 5.3 *Traditional and New Female Virtues in Public Honours* (112–122) zaczyna się od paragrafu 5.3.1 *Moral Gendered Virtues* (112–118) i traktuje o cechach, za które wychwalano obydwie płcie, co generalnie miało bazować na modelu z poprzednich epok i było związane z modelem życia rodzinnego panującego w świecie greckim. Zmianą jest wychwalanie zgodnego pożycia małżeńskiego, co trwało od czasów Augusta. Jak zauważył A. Wypustek, w greckiej sztuce sepulkralnej motyw *dextrarum iunctio* – złączenia dłoni – pojawił się dopiero w IV w. p.n.e. i nie obejmował tylko małżonków, ale mógł dotyczyć pozostałych członków rodziny, więc niekoniecznie odnosił się do par⁶⁴. Słuszna jest poczyniona przez K. Stebnicką uwaga, że należy mieć w pamięci, iż nacisk na cnoty kobiece miał przełożenie nie tylko na ich życie prywatne, ale również na społeczne, ponieważ to one rodziły przyszłych obywateli⁶⁵.

Również w paragrafie 5.3.2 *Generous Piety* (118–119) badaczka porusza kwestię tego, że w okresie panowania rzymskiego mniej kobiet uhonorowano za pełnienie funkcji kapłańskich, lecz z drugiej strony chwalono je nie tylko za pobożność (*eusebeia*), ale również za *philotimia* – hojność. Tak jak w poprzednich okresach, według autorki, kobiety służyły propagandzie rodzinnej, jednak w okresie rzymskim mniejsza ich liczba wypełniała tę rolę jako kapłanki⁶⁶.

Paragraf 5.3.3 *'The First and Only One' (Prote kai Mone): An Honorific Epithet?* (119–121) zaczyna się od spojrzenia na greckie *protos kai monos* oraz łacińskie *primus et solus*, co znaczy „pierwszy i jedyny”, by przejść do przedstawienia sporu w nauce, czy należy uznawać to określenie za tytuł honorowy czy za stwierdzenie faktu. Krystyna Stebnicka skłania się ku pierwszej interpretacji, powołując się na zachowany materiał inskrypcyjny, i stwierdza, że

⁶⁰ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 106.

⁶¹ Ma 2013, 266.

⁶² Nawotka 2021, 79–81.

⁶³ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 112.

⁶⁴ Wypustek 2007, 176–177.

⁶⁵ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 115.

⁶⁶ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 119.

„pierwsza/pierwsza i jedyna” ma służyć nobilitacji honoryfikowanej kobiety⁶⁷. Autorka ponownie zauważa, że identyczna tendencja dotyczyła mężczyzn. Kolejne paragrafy podrozdziału 5.3 są bardzo krótkie: 5.3.4 *Lady of the House* (121), 5.3.5 *Beauty* (121), 5.3.6 *Intellectual Qualities* (122). Jest to związane z małą bazą źródłową⁶⁸.

Podrozdział 5.4 *Women Mentioned in Family Honours* (122–125) po wprowadzeniu, w którym przytoczono, że ok. 200 inskrypcji honoryfikacyjnych dla kobiet z okresu cesarskiego wspomina o innych ludziach, głównie męskich członkach rodziny, został podzielony na trzy segmenty. W pierwszym K. Stebnicka porusza temat kobiet pełniących rolę symboliczną. W drugim – jak sama zauważa, obejmującym okres od czasów hellenistycznych – opisuje model, w którym kobieta pełni funkcję składową. W trzecim modelu to mężczyźni – mężowie lub ojcowie, lub obaj – byli dodatkiem dla kobiety.

W podrozdziale 5.5 *Women and Power* (122–135) po wstępie, w którym badaczka wyjaśnia, że dysponujemy również materiałem dokładnie opisującym kariery niektórych kobiet, przechodzi do omówienia pierwszego ze „stanowisk”: paragraf 5.5.1 *High Priestesses* (126–128) traktuje o kobietach, które zajmowały wysokie pozycje jako kapłanki kultu cesarskiego. Autorka powołuje się na wiele prac R. Kearsley, która stwierdziła na zasadzie analogii z niższymi stanowiskami kapłańskimi, a także poprzez analizę materiału źródłowego, że urzędy nie musiały być piastowane przez pary⁶⁹. W związku z tym P. Siekierka, K. Stebnicka i A. Wolicki uważają, że kobiety z rodów prominentnych istotnie miały swobodę na swoich stanowiskach.

Paragraf 5.5.2 *Women and Polis* (128–131) rozpoczyna się ciekawą uwagą o zmianie formuły, która odwoływała się do decyzji *boule*, nawet gdy honoryfikowały *boule* wraz z ludem lub nawet sam *demos*. Krystyna Stebnicka powołuje się na pracę R. van Bremen, która miała ustalić, że kobiecie w sferze publicznej było wolno tyle samo, co mężczyźnie, za wyjątkiem brania udziału w głosowaniach (nie licząc tych w stowarzyszeniach religijnych) i w podróżowaniu. Wymieniane przez K. Stebnicką przykłady euergetyzmu kobiet nie różnią się od aktywności mężczyzn. Jednak w przypadku kobiet znajdowane są przypadki, gdzie euergetki były chwalone również za cnoty moralne – autorka przywołała tutaj dwie interpretacje R. van Bremen, dla której była to mieszanka honoryfikacji publicznej z prywatną, i Elisabeth P. Forbis, która stwierdziła, że dla Zachodu cechy kobiece nie grały takiej roli w przypadku euergetek⁷⁰. Badaczka również sądzi, że być może działania Augusta i Liwii były motorem napędowym do euergetyzmu dla ich poddanych. Do podobnych wniosków doszła R. Kearsley⁷¹.

Rozdział kończy się paragrafem 5.5.3 *Women and Polis: Titles* (132–135), który stanowi katalog epitetów – K. Stebnicka przytacza ważne spostrzeżenie, że tytuł euergety stał się niejako

⁶⁷ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 120.

⁶⁸ Krystyna Stebnicka zauważa, że w przypadku zarządzania domem jest to jedna inskrypcja pośmiertna, kategoria piękna była poruszana głównie w epitafiach, a walory intelektualne w głównej mierze były chwalone u mężczyzn.

⁶⁹ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 126. Nawiasem mówiąc, uczeni podali również pozycje o odwrotnym stanowisku.

⁷⁰ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, 131 (zwłaszcza przyp. 514).

⁷¹ Kearsley 2005, 107–109.

ko dziedziczny. Końcówka rozdziału piątego jest miejscem, w którym ponownie przywołano kobietę wyjątkową: Nikassa, kapłanka Ateny Polias w Lindos we wczesnym I w. n.e., została określona jako *soter* – zbawczyni – co było zarezerwowane dla najbogatszych obywateli, rzymskich urzędników oraz dla cesarzy. Być może fakt, że została tak nazwana, można powiązać ze świeżą władzą cesarską.

Rozdział 6 *Women Honoured for Professional Achievements* (136–142) powraca do tematu poetki Aristodamy, a także odnosi się do innych wykształconych z okresu hellenistycznego i rzymskiego⁷². Niestety problemem tego krótkiego rozdziału są słabo zachowane źródła, które i bez tego byłyby skromne ze względu na ich ogólną liczbę.

Część napisaną przez K. Stebnicką charakteryzuje mocne bazowanie na liczbach – a nie tylko przywoływanie kobiet i inskrypcji odpowiednich dla omawianego w danym miejscu zagadnienia związanego z honoryfikacją – czego zabrakło w rozdziałach 1–4. Taki zabieg z pewnością ułatwia odbiór książki, ponieważ czytelnik może od razu zapoznać się nie tylko z przykładami, ale również poprzez odwołanie do wartości liczbowych zdaje sobie sprawę z rozmiaru omawianych procesów. Odnoszę również wrażenie, że K. Stebnicka częściej tłumaczy przywoływaną nomenklaturę z greki niż A. Wolicki i z większą łatwością wprowadza ją w swoją narrację. Obydwie części odnoszą się nie tylko do analizy tekstu inskrypcji, ale również do miejsca wystawienia (oraz ewentualnej formy pomnika), co jest zaletą, ponieważ badacze nie pomijają żadnego z aspektów, na który powinni zwrócić uwagę. Rozdziały siłą rzeczy odwołują się wzajemnie do siebie i czasem powtarzają po sobie, ale nie widzę w tym wady – taki zabieg nie tylko pozwala na utrwalenie informacji zawartych w publikacji, ale również ułatwia spojrzenie na pewne procesy, z jednej strony ponownie, a z drugiej pod zmienionym kątem. Małym mankamentem jest przytoczenie cytatu z pracy niemieckojęzycznej w przypisie 538 ze s. 137 bez podania tłumaczenia, które przydałoby się ze względu na to, że praca jest anglojęzyczna.

Druga część, *Corpus* (143–1170⁷³), która stanowi większość objętości publikacji, jest wykazem 1128 uhonorowanych kobiet. Jak wspomniano wyżej⁷⁴, materiał został podzielony geograficzno-chronologicznie. Oprócz informacji wymienionych w *Preface*⁷⁵ inskrypcje zostały opisane od strony technicznej – na lemmy składają się następujące części: podano ich wystawców odpowiedzialnych za uchwały; numery ze wcześniejszych edycji źródłowych; literaturę przedmiotu; materiał; formę architektoniczną, którą oryginalnie pełniły⁷⁶; wymiary; miejsca znalezienia – chociaż z oczywistych względów nie wszystkie są tak dokładnie opisane i nie zawierają wszystkich wymienionych elementów.

Również rozbudowanie komentarza różni się w zależności od analizowanej inskrypcji, co jest w pełni zrozumiane. Znajduje się w nim analiza przytoczonej treści w różnorodnych kontek-

⁷² Łącznie było ich osiem, dodatkowo zostały zebrane w tabelkę na stronie 142.

⁷³ Z czego s. 1166–1170 stanowi *Addenda* – dodatek.

⁷⁴ *Vide* s. 86.

⁷⁵ *Vide* s. 86–87.

⁷⁶ A także kwestię ornamentyki.

stach – może odnosić się do ciał odpowiedzialnych za uhonorowanie; analizy tekstu pod kątem językowym oraz historycznym; stworzenia powiązań z innymi ludźmi⁷⁷; innych badaczy⁷⁸. Przytoczone przez autorów tłumaczenia są dobre⁷⁹. Zabieg, który ułatwił odbiór, a także pozwolił na zaoszczędzeniu objętości pozycji polega na odwołaniu do innej pozycji w sytuacji, gdy na danej inskrypcji poruszano temat więcej niż jednej uhonorowanej kobiety, bez zbędnego przytaczania całości informacji po raz drugi. Równocześnie badacze nie pomijają inskrypcji, które poruszały temat kobiet już omówionych, i przytaczają wszystkie, które pasowały do tematu pracy, nawet jeśli wiąże się to z odwołaniem do innego regionu. Autorzy przy nazwach geograficznych, własnych i imionach korzystają z transliteracji z języka greckiego. Pozycję mogłyby uzupełnić mapy (choć ich brak nie stanowi poważnego mankamentu) ze względu na występowanie również mniej znanych miejsc, chociaż autorzy podają przy nich jakąś wskazówkę geograficzną – np. „Pogla” ze s. 1167 jest obdarzona dopiskiem „(Pisidia)”.

Po korpusie następuje część indeksowa – *Indices* (1171–1212). *Alphabetical Index of Women* (1171–1197) zawiera alfabetyczną listę kobiet wraz z regionem, a także odwołaniem do stron w korpusie. Podobnie został sporządzony indeks wybranych terminów greckich – *Index of Select Greek Terms* (1171–1212), który dodatkowo posiada odwołania do części pierwszej – *Introduction*. Strony 1213–1239 zajmuje obszerna bibliografia – *Bibliography* – na którą przede wszystkim składają się prace powstałe w językach kongresowych.

Jest to świetnie uzupełnienie książki *Women in Ancient Greece: A Sourcebook*⁸⁰ Bonnie MacLachlan i pozostaje jedynie żywić nadzieję, że powstaną kolejne pozycje epigraficzne o kobietach, w podobnej koncepcji, ale o innych aspektach ich życia. Żadna z drobnych uwag nie może umniejszyć osiągnięcia badaczy, jakim bezsprzecznie jest ta publikacja. Autorzy już w przedmowie zwrócili uwagę, że ich korpus odnosi się tylko do kobiet uhonorowanych przez *poleis* i nie daje on pełnego obrazu, ponieważ nie uwzględnia tych, na których honoryfikacje dowody były niewystarczające⁸¹. Autorzy zastrzegli, że nie planowali napisać monografii na temat honoryfikacji, ale mieli na celu przeanalizowanie inskrypcji pod kątem języka i historii samego zjawiska⁸² i na stronach 11–142 udało im się w pełni osiągnąć zamierzony w tej części cel. Trójka badaczy umiejętnie podchodzi do materiału źródłowego, ponieważ bierze pod uwagę nie tylko sytuacje, w których brak informacji zawartych w inskrypcjach może wiązać się z celowym pominięciem „oczywistych” dla Greków informacji, ale również potrafi przyznać, że pewne rzeczy dla uczonych są niewiadome i wszelkie hipotezy należy traktować z należytą ostrożnością. Również *Corpus* spełnił swoje założenia i doskonale pełni rolę bazy źródłowej ze względu na rozplanowanie, staranność opisu inskrypcji oraz samych kobiet.

⁷⁷ W tym kobiet, o których mowa w innych częściach książki czy w formie drzew genealogicznych.

⁷⁸ W tym bibliografią i aparatem krytycznym.

⁷⁹ Jednak nie wszystkie badane inskrypcje były przetłumaczone, co było podyktowane ich stanem zachowania. W ich przypadku starczył komentarz, który i tak odnosił się do fragmentarycznego zabytku, np. w ten sposób po-traktowano inskrypcję o numerze *IG X 2,1, Suppl. 1, 1062* ze s. 421.

⁸⁰ MacLachlan 2012.

⁸¹ Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, VII.

⁸² Siekierka, Stebnicka, Wolicki 2021, VII.

Bibliografia

I. Recenzowana publikacja

Siekierka P., Stebnicka K., Wolicki A., 2021: *Women and the Polis: Public Honorific Inscriptions for Women in the Greek Cities from the Late Classical to the Roman Period*, I – II, Berlin–Boston.

II. Pozostałe publikacje

Biezuńska-Małowist I., 1993: *Kobiety antyku: Talenty, ambicje, namiętności*, Warszawa.

Carney, E.D., 2005: *Women and Dunasteia in Caria*, „AJPh” 126.1, 65–91.

Cox Miller P., 2005: *Women in Early Christianity: Translations from Greek Texts*, Washington, D.C.

Dillon M., 2004: *Girls and Women in Classical Greek Religion*, London–New York.

Gomme A.W., 1925: *The Position of Women in Athens in the Fifth and Fourth Centuries*, „CPh”, 20, 1–25.

Grzesik D., 2021: *The Epigraphic Curve in the Black Sea Region: A Case Study from North-West Pontus*, [w:] *Epigraphic Culture in the Eastern Mediterranean in Antiquity*, red. K. Nawotka, London–New York, 52–67.

Haynes N., 2020: *Pandora's Jar: Women in the Greek Myths*, New York–London–Toronto–Sydney–New Delhi–Auckland.

Henderson T.R., 2020: *The Springtime of the People: The Athenian Ephebeia and Citizen Training from Lykourgos to Augustus*, Leiden–Boston.

Hodkinson S., 2004: *Female Property Ownership and Empowerment in Classical and Hellenistic Sparta* [w:] *Spartan Society*, red. T.J. Figueira, Swansea, 103–136.

Humphreys S.C., 1993: *The Family, Women, and Death: Comparative Studies*, Ann Arbor.

Hunter R., Rutherford I., 2009: *Introduction*, [w:] *Wandering Poets in Ancient Greek Culture. Travel, Locality, and Pan-Hellenism*, red. R. Hunter, I. Rutherford, Cambridge–New York–Melbourne–Madrid–Cape Town–Singapore–São Paulo.

Kearsley, R.A., 2005: *Women and Public Life in Imperial Asia Minor: Hellenistic Tradition and Augustan Ideology*, „Ancient West & East” 4.1, 98–121.

Ma J., 2013: *Statues and Cities: Honorific Portraits and Civic Identity in the Hellenistic World*, Oxford.

MacLachan B., 2012: *Women in Ancient Greece: A Sourcebook*, London–New York.

McLean B.H., 2002: *An Introduction to Greek Epigraphy of the Hellenistic and Roman Periods from Alexander the Great down to the Reign of Constantine (323 B.C.–A.D. 337)*, Ann Arbor.

Mikalson J.D., 2016: *New Aspects of Religion in Ancient Athens Honors, Authorities, Esthetics, and Society*, Leiden–Boston.

- Montanari F., 2018: *The Brill Dictionary of Ancient Greek*, Leiden–Boston.
- Natoli B., Pitts A., Hallett J.P., 2022: *Ancient Women Writers of Greece and Rome*, New York.
- Nawotka K., 2021: *Demokracja grecka. Problem otwartości władzy*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań. Pamiętnik XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 18–20 września 2019 roku*, II: *Od starożytności po wiek XIX*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa–Lublin, 66–87.
- Nikoloutsos K.P. (red.), 2013: *Ancient Greek Women in Film*, Oxford.
- Pomeroy S.B., 1975: *Goddesses, Whores, Wives, and Slaves: Women in Classical Antiquity*, New York.
- Porucznik J., 2021: *The Epigraphic Curve at Delphi*, [w:] *Epigraphic Culture in the Eastern Mediterranean in Antiquity*, red. K. Nawotka, London–New York, 81–101.
- Reinmuth O.W., 1971: *The Ephebic Inscriptions of the Fourth Century B.C.*, Leiden.
- Rzepka J., 2006: *Monarchia macedońska. Zgromadzenie i obywatelstwo u schyłku epoki klasycznej i w okresie hellenistycznym*, Warszawa.
- Saeley R., 1990: *Women and Law in Classical Greece*, Chapel Hill–London.
- Salisbury J.E., 2001: *Encyclopedia of Women in the Ancient World*, Santa Barbara–Denver–Oxford.
- Świderkówna A., 1978: *Siedem Kleopatry*, Warszawa.
- Van Bremen R., 1996: *The Limits of Participation: Women and Civic Life in the Greek East in the Hellenistic and Roman Periods*, Amsterdam.
- Von Reden S., 2021: *The Politics of Endowments*, [w:] *Benefactors and the Polis: The Public Gift in the Greek Cities from the Homeric World to Late Antiquity*, red. M. Domingo Gygas, A. Zuiderhoek, Cambridge–New York–Port Melbourne–New Delhi, 115–136.
- Winniczuk L., 1983: *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa.
- Wypustek A. 2007: *Życie rodzinne starożytnych Greków*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Zanker P., 1999: *August i potęga obrazów*, tłum. L. Olszewski, Poznań.

Łukasz Haba
 Uniwersytet Wrocławski / Europa-Universität Flensburg
habuh4@gmail.com
 ORCID: 0000-0003-3204-9995